Ner 119. ROK 1837. PONIEDZIAŁEK 29 MAJA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięczne złp. 4.

Imiona rzymskie.
Jutro Teodozyi Panny.

Imiona sławiańskie.
Jutro Racibor.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne.

Dzień	godzina	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i rózne uwagi
	6	27"7.''' 450	† 7, 0	3,''' 18	Zaden	Pogoda z Chmurami	
27	2	7, 559	† 16. 5	3. 61	Wschodni słaby	" "	
	10	7, 616	† 10, 2	3, 71	Pn. Wschodni słaby	Pogoda	
	6	7, 463	† 9, 8	3, 61	Zaden	Pogoda z Chmurami	
28	2	6, 629	† 16, 7	4, 54	Pn. Zachodni słaby	Chmury	
	10	6, 226	† 11, 0	4, 41	" "	Pochmurno	Dészcz

Cześć Urzędowa.

Nro 2329.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
W SENACIE RZĄDZĄCYM
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż w dniu 31 Maja r. b. o godzinie 10 z rana odbywać się będzie w biórach Wydziału Spraw Wewnętrznych licytacya na sprzedaż kamienicy pod L. 270 przy ulicy Wiślnéj sytuowanéj, a własnością szpitala Sgo Ducha będącéj. Cena szacunkowa od któréj licytacya rozpocznie się, ustanowioną została na zasadzie urzędownego oszacowania w summie złp. 17,311 gr. 29, z któréj połowa pozostanie przy gruncie tytułem widerkaufu z obowiązkiem opłacania procentu po złp. 5/100, mający zatém chęć nabycia rzeczonego domu, ze chcą zię w oznaczonym terminie i miejscu stawić opatrzeni w *vadium* $\frac{1}{10}$ części summy szacunkowéj odpowiadające. Warunki zaś licytacyi są w każdym czasie w kancellaryi Wydziału do przejrzenia.

Kraków dnia 3 maja 1837 r.

Senator prezydujący,

(3r.) Referendarz, *L. Wolff.*

Nro 3,411.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
W SENACIE RZĄDZĄCYM
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W wykonaniu uchwały Senatu Rządzącego z dnia 3 maja r. b. do Nru. 2,100 D. G. S. zapadłéj, Wydział podaje niniejszem do potrzebnéj wiadomości, iż kamienica kapitulna w Krakowie przy ulicy Grodzkiéj pod L. 121 sytuowana, wypuszczoną zostanie w wieczną dzierżawę *(Emphiteutyzm)* przez publiczną licytacyą w drodze administracyjnéj w biórach Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi na dniu 17 przedstanowczo, a na dniu 31 b. m. i r. o godzinie 10téj rano stano-

wczo odbyć się mającą, według warunków przez Senat Rządzący zatwierdzonych tu poniżéj zamieszczonych.

Kraków dnia 10 maja 1837 r.

Senator prezydujący,
X. Walczyński.
Referendarz L. *Wolff.*

W a r ó n k i:

1) Kamienica kapituły katedralnéj Krakowskiéj głównie przy ulicy Grodzkiéj pod L. 121 stojąca, inwentarycznie opisana i oszacowana urzędownie przez budowniczego miejskiego na summę złp. dziewiętnaście tysięcy trzysta dziewięćdziesiąt trzy N. 19393, wypuszczoną będzie w wieczną dzierżawę *(Emphiteutyzm)* na drodze administracyjnéj przez publiczną licytacyą w Wydziale Spraw Wewnętrznych i Policyi w terminach poniżéj oznaczonych odbyć się mającą.

2) Chcący licytować złoży tytułem *vadii* złp. pięćset sześćdziesiąt ośm gr. sześć Nro. 568 gr. 6 które w razie niedotrzymania jakiegokolwiek warunku nabywca utraci i nowa licytacya na koszt jego i stratę ogłoszoną zostanie.

3) Tytułem wkupnego *pro (praecio fisci)* ustanawia się kwota złp. dwa tysięce osmset czterdzieści, groszy dwadzieścia cztery Nro. 2840 gr. 24, od którego licytacya in plus rozpocznie się i które posłuży na rękojmią *(kaucyą)* ku zabezpieczeniu dopełnienia zobowiązań przez nabywcę.

4) Nabywca obowiązanym jest opłacać prócz tego rocznie czynsz czzli kanon w dwóch ratach półrocznych z góry po złp. 284 gr. 3 na każdą ratę czyli razem złp. 567 gr. 6 każdego roku do kassy kapitulnéj, niemniéj ponosić i opłacać wszelkie ciężary publiczne jakie są lub będą, tudzież we wszystkim zachować przepisy rządu teraźniejsze i przyszłe bez najmniejszego potrącania z czynszu powyższego i jakiéjkolwiek bonifikacyi na przypadek nieprzewidzianych zwyczajnych lub nadzwyczajnych klęsk, na pokrycie których w znacznie zniżonéj ilości wyżéj oznaczony czynsz ustanowionym jest.

5) Nabywca obowiązanym będzie w zupełnie dobrym stanie utrzymać rzeczoną kamienicę, potrzebne reparacye o własnym koszcie przedsiebrać bez żadnego wynagrodzenia, i takową w towarzzstwie ogniowem w stosunku ceny oszacowania teraźniejszogo, z obowiązkiem opłacania procentu zabezpieczyć, w razie zaś pożaru podniesienie wynagrodzenia z kassy towarzystwa ogniowego do niego należeć będzie, z obowiązkiem atoli przyprowadzenia domu do dobrego stanu, w razie zaś gdyby dopuścił dezolucyi kamienicy mogącéj kapitułę narazić na straty, lub gdyby w opłacie regularnéj czynszu czyli kanonu o któréj poddaje się exekucyi administracyjnéj zaległ przez rok jeden, w ówczas kontrakt wieczystéj dzierżawy rozwięzuje się, i nabywca wprost ulegnie natychmiastowéj exmissyi w drodze administracyjnéj bez wszelkich excepcyi prawnych, których się wyraźnie zrzeknie, i z utratą wszełkich kwot jakie na dzierżawę wieczystą pod jakim bądź tytułem wyłożył.

6) Nabywcy wolno odsprzedać prawo do wieczystéj dzierżawy rzeczonéj kamienicy, lecz zawsze z wiadomością kapituły i rządu, i z zastrzeżeniem od nowego nabywcy tytułem *laudemii* procentu po 2/100 *in recognitionem Dominii* od summy, za którą namienione prawo sprzedaném będzie, na rzecz kapituły opłacić się winnego. Zastrzega sobie jednak kapituła pierwszeństwo prawa odkupu.

7) Nie wolno nabywcy żadnych długów na kamienicę powyższą zaciągać.

8) Utrzymujący się nabywca przy dzierżawie wieczystéj kamienicy rzeczonéj, do *vadium* złożonego doliczy kwotę wylicytowaną wkupnego i takową najdaléj w dniach ośmiu do kassy kapitulnéj złoży, w skutku czego po zaprodukowaniu kwitu kassowego przez nabywcę, akt licytacyi przedstawionym zostanie Senatowi do zatwierdzenia i upoważnienia stósownego do zawarcia kontraktu urzędowego na zasadzie niniejszych warunków zawsze na koszt nabywcy.

9) Termin do licytacyi przedstanowczéj oznacza się na dzień 17 maja r. b. a do stanowczéj na dzień 31 tegoż miesiąca i roku.

10) Akt detaxacyi i wykaz hypoteczny oraz zbiór objaśnień powyższych warónków każdego czasu przejrzeć można w biórze Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi, które równie przed licytacyą przedłożonemi zostaną.

11) Starozakonni choćby nawet cywilizowanemi byli, ani do licytacyi przypuszczonemi bydź nie mogą, ani téż nie wolno im nabywać sposobem odkupu z wolnéj ręki prawa do tego rodzaju realności.

Za zgodność świadczę:

(5r.) Referendarz L. *Wolff.*

Część Polityczna.

— *Kraków.* —

(A. N.) Na wczorajszém widowisku Pana Molduano, dosyć liczna zebrała się Publiczność. Artysta umiał ciągle zajmować, a po kilka razy nawet zachwycać widzów, nowością i dowcipem sztuk swoich. Prawdziwe magiczne zdarzenie z ponsowym szalem który znalazł się w głowie cukru, wypadek z potłuczonym talerzem, z wystrzelonemi z armatki zegarkami, świątynia czarów, — i t. p. sztuki, w podziwienie w prawiwszy widzów, zjednały Panu Molduano przyznanie palmy pierwszeństwa między dotąd widzianemi tego rodzaju artystami, i obiecują mu kilka jeszcze licznych zgromadzeń.

D.

— *Petersburg* 22 *Kwietnia* (4 *Maja*). —

Przez nkaz N. Pana postanowiono, iżby obowiązki sekretarza stanu w departamencie interesów królestwa polskiego, sprawował rzeczywisty radzca stanu Hoffmann.

Rada stanu, w departamencie spraw cywilnych i duchownych, rozważywszy przedstawienie ogólnego zgromadzenia rządzącego senatu trzech pierwszych departamentów, o uznaniu dla jenerała jazdy służby rossyjskiéj, jenerał-adjutanta Wincentego Krasińskiego, godności hrabiowskiéj, nadanéj mu dziedzicznie w 1811 roku, w czasie zostawania jego w służbie francuzkiéj, dała zdanie, zgodne ze zdaniem rządzącego senatu: jenerała jazdy Wincentego Krasińskiego, z jego potomstwem uznać za hrabię; a N. Cesarz Jmć raczył zatwierdzić takowe zdanie rady państwa.

Przybył do tutejszéj stolicy z Paryża członek rady państwa, rzeczyw. tajny radzca, xiążę Drucki-Lubecki.

— *Z Paryża* 12 *Maja.* —

Według *Monitora*, J. K. W. xiężniczka Helena Meklemburgska i J. K. W. owdowiała Wielka xiężna dziedziczna Meklenburgska, będą nocowały dnia 24 b. m. w Saarbrück, a dnia 25, przejechawszy granicę, w Metz. Dnia 26 przybędą do Verdun; dnia 27 przenocują w Chalons-sur-Marne, zkąd udadzą się do Epernay a d. 29 przez Melun staną w Fontenaibleau, gdzie będą oczekiwać na nie powozy królewskie. Prefekt departamentu Mozeli, przyjmie xiężnę na granicy, inni zaś prefekci znajdować się mają każdy na granicy swego departamentu i będą przeprowadzać dostojne podróżne przez swoje territorium, towarzysząc im przy pojeździe, aż do własnego stanowiska. Gwardya narodowa i wojsko liniowe, staną pod bronią, tworząc wszędzie szpaler gdzie tylko przejeżdżać będą. W Paryżu tenże sam ceremoniał zostanie zachowany; od rogatki Fontainebleau aż do Tuilleryów utworzy szpaler wojsko liniowe i gwardya narodowa.

Mówią, że Meunier zostanie odesłany do Brest, a ztamtąd do New-Orleans.

W rzeczy, czy dzienniki które powiększyły swój format, są obowiązane płacić wyższe portorium? wyrzekł sąd kasacyjny *affirmative.* To więc skłoni większą część tychże dzienników do podwyższenia ceny insercyjnéj, lub do zmniejszenia napowrót swego formatu.

Donoszą z Bajonny pod 8 maja, że jenerał Irribarren był jeszcze do d. 4 b. m. w Pampelonie, a Don Karlos do d. 5 w Estella.

— *Dnia* 16 *Maja.* —

Rewolucyjne poruszenia po wielu miastach Katalonii, w cale przeciwny wywarły wpływ na ludzi wiejskich, których to jedno słowo: *Republika*, czyni najzapaleńszemi stronnikami karlistów. —

Wychodzący w Kadyxie dziennik *Ete Tempo* utrzymuje, że w *Moguar* schwycono dwóch podróżnych, z których jeden poznany miał być przez żołnierza, jako D. Miguel. (!).

Wojsko krystynów zebrane w San Sebastian, podług listu z dnia 10 wynosić ma natym punkcie 32,700 ludzi, licząc w to legiją

angielską 4,000 wynoszącą. — Anglikami dowodzić mają w téj wyprawie jenerałowie Evans' Chichester i Fitz-Gerald; hiszpanami zas Espartero, Jauregui, Saoane, Randen, Gurrea, Rivero i Santa Cruz. —

Na dzisiejszéj giełdzie rozeszła się wiadomość, że jenerał Espartero opanował Hernani; że karliści ustąpili z tego miasta, utraciwszy 600 jeńców, mnóstwo zapasów wojennych i dwa działa. Papiery hiszpańskie 5 procentowe podskoczyły znowu na 26⅝.

— *Z Sztokolmu*, 5 *Maja*. —

J. K. W. następca tronu, wyjedzie ztąd d. 11 b. m. pod nazwiskiem hrabiego Tullgarn, udając się jak słychać, do Berlina, gdzie stanie d. 27 i znajdować się będzie na wiosennych obrotach wojska prnskiego. J. K. Wysokości będą towarzyszyć: radca stanu hr: Adelswärd, podkomorzy baron Wrede i królewski lekarz przybiczny Theling.

— *Stambuł* 19 *Kwietnia*. —

Podróż sułtana do Warny i Szumli, a może nawet do Silistryi, jest tu od niejakiego czasu przedmiotem powszechnych rozmów. Od niepamiętnych czasów, żaden z sułtanów nie oddalał się z stolicy, zamierzona więc wycieczka jest nowością rzadką i niesłychaną, dowodzi oraz, że sułtan chce we wszystkiém naśladować europiejskich monarchów.

O łosie Tahira-paszy zostajemy tu jeszcze w niepewności, Porta albowiem zachowuje względem niego jak największe milczenie, co naturalnie naprowadza do wniosków, że interessa w Trypolis niepomyślnie się wiodą. Słychać, że w obozie powstańców znajdują się Europejczykowie, według podobieństwa Francuzi, którzy ich działaniami kierują. Nie masz w tém nic niepodobnego, mając zwłaszcza na uwadze, że Francuzi mają nie bez przyczyny Portę w podejrzeniu, iż ta przeciwko szerzeniu się ich władzy w Afryce, wszelkich używa sposobów. Między innemi nie jest to tajemnicą, że prócz posilków posłanych do Trypolis, posłano oddzielnie kilka okrętów zamunicą dla pokoleń arabskich, w nieprzyjaźni z Francuzami zostających.

Względem Mehmeda Alego, zachowuje Porta jak największą tajemnicę. W tych dniach nadeszły z Egiptu depesze, z powodu których dywan na radę zwołany zaraz został.

W gazecie smirneńskiéj czytamy: »Mehemet Ali doznał nowéj i bolesnéj klęski w Hedzach. Całe jego wojsko zostało w pień wycięte, i naczelny jego dowódzca, Kuczuk pasza, wrócił do Kairu, tylko z pięciu jezdnymi. Skutkiem téj klęski, połowa wojsk egipskich, bawiących w Syryi, otrzymała rozkaz wyruszenia niezwłocznie do Egiptu, gdzie zdaje się, gotują przeciw Hedzah nową gróżną wyprawę. Powiadają nawet, jakoby Ibrahim pasza miał osobiście nią dowodzić. Tak znaczne zmniejszenie wojsk stanowiących załogę Syryi, jest wypadkiem nader wielkiej wagi, zwłaszcza przy obecném nieprzyjazném usposobieniu mieszkańców przeciwko władzy Mehemeta Ali. — Jakóż piszą z Alepo, iż przedsięwzięto tam największe ostróżności dla zapobieżenia rozruchom. Wszystkie punkta, wszystkie miejsca, przedstawujące jakiekolwiek dogodności obronne, najeżone zostały działami, a wszystkie komunikacye granicą, zerwane pod pozorem ostrożności przeciw morowéj zarazie.« (Należy wszakże miéć na pamięci, że wiadomości o Egipcie, umieszczane w gazecie smirneńskiej, nie zwykły z dobrego pochodzić źródła).

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 27 *do dnia* 29 *Maja*.

Paprocki Michał, Bontani Michał, Lipiński Józef, Sablukoff Mikołaj Jenerał C. R., Calame Juliusz, Jomes Małgorzata, Wojciechowski Kazimierz, Kubiczek Jakób, Szuwalski Adam; z Polski. — Telitscheneff podpułkownik C. R., z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Jaklitsch Maciej, Jaklitsch Jan, Stollerzek Franciszek; do Galicyi. — Rybiński Antoni. do Pruss.